



REDAKTORZY NUMERU:

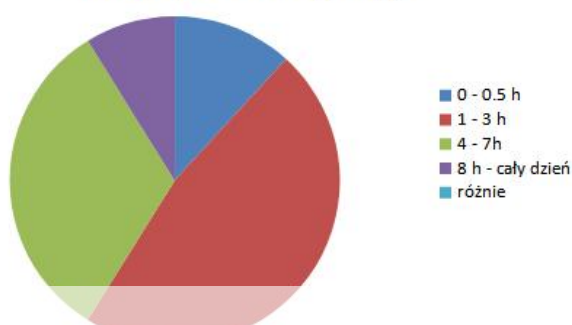
Kacper, Maciek, Szymon, Filip, Martyna, Zuzia Z., Maria

SOCIAL MEDIA W UCZNIACH

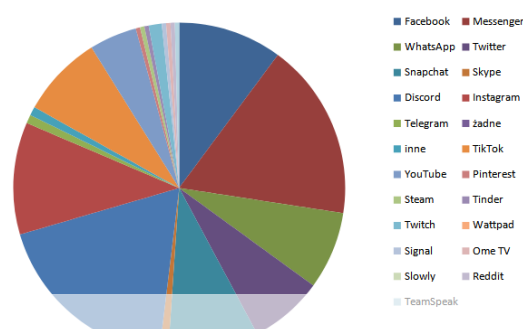
Gdy zastanawialiśmy się na kolegium redakcyjnym, co moglibyśmy opublikować w naszej gazecie na temat social mediów, Zuzia i Maria zaproponowały ankietę dla uczniów klas 7 i 8. Wzięło w niej udział 120 uczniów. Oczywiście, nie wszyscy odpowiedzieli na pytania, ale i tak można wysunąć wnioski.

Dziewczyny opracowały wykresy, z których wynika:

chłopcy - ile korzystają?



chłopcy - z czego korzystają?



MESSENGER - KOMUNIKATOREM CHŁOPCOW

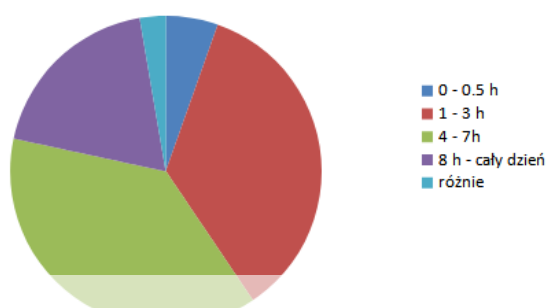
Chłopcy najczęściej korzystają z komunikatorów, jakimi są Messenger i Discord.

Zapewne rozmawiają ze sobą w czasie grania bądź piszą z prośbą o gotowe zadania domowe. Tego możemy jedynie się domyślać, bo mało który chłopak jest skory do zdradzenia sekretu.

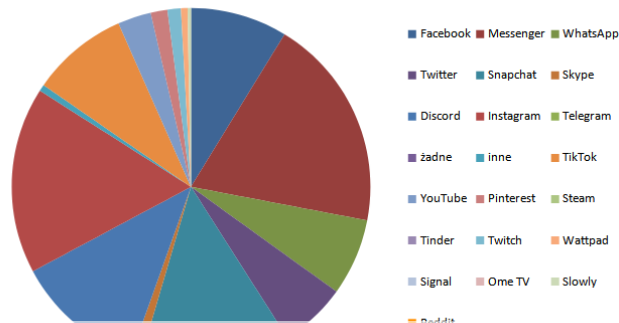
Wiemy natomiast, że średni czas korzystania z social mediów przez chłopców z klas VII i VIII wynosi od jednej do trzech godzin. Czy to dużo? Może tak, może nie. Zależy, kiedy to robią. Będąc w szkole?

Martyna Szczerba

dziewczyny - ile korzystają?



dziewczyny - z czego korzystają?

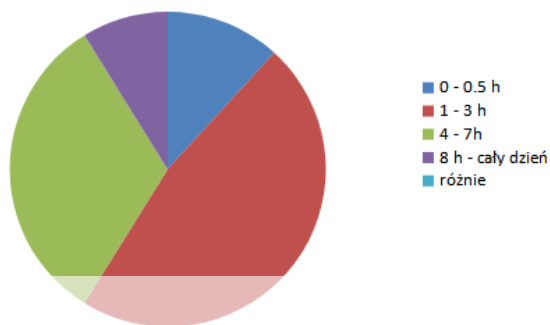


Wśród dziewczyn najczęściej używane portale społecznościowe nie różnią się od tych, po które sięgają ósmoklasiści. Instagram często służy im zapewne do przeglądania nowych fryzur czy modnych paznokci. Na Messengerze mogą dzielić się ze sobą poznana nowinką, przez co wiele przyjaciółek wygląda bardzo podobnie. Ponadto żeńska część naszej szkoły stoi na samym szczycie czasu, jaki spędzają na social mediach. Sięga on od czterech do siedmiu godzin dziennie! Albo dziewczynki szczerze przyznają się do czasu, spędzanego na przeglądaniu portali społecznościowych, albo chłopcy po prostu wolą grać.

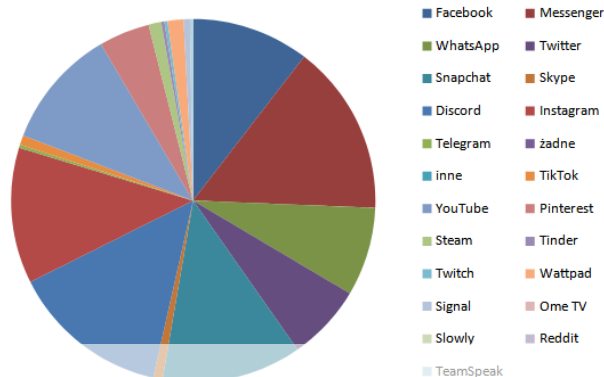
Martyna Szczerba

SOCIAL MEDIA W UCZNIACH

klasa7 - ile korzystają?



klasy 7 - z czego korzystają?

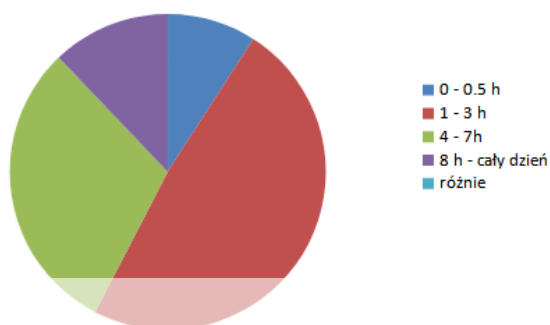


SIÓDMOKLASIŚCI LUBIĄ MESSENGERA I DISCORDA

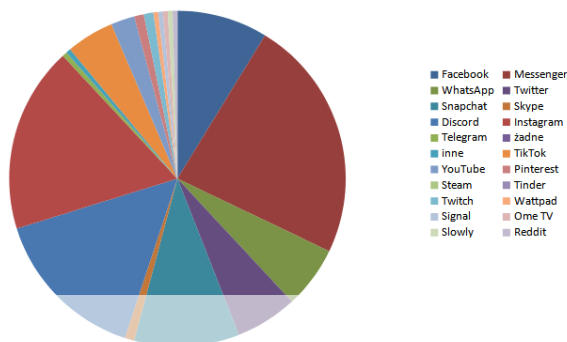
Z ankiety przeprowadzonej w naszej szkole wynika, że uczniowie klas siódmych najczęściej korzystają z Messengera i Discorda. Te dwie aplikacje służą do komunikacji między ludźmi. Na drugiej można prowadzić konwersację z większą liczbą społeczności. Na korzystanie z tych, jak i innych portali społecznościowych, uczniowie przeznaczają od jednej do trzech godzin dziennie.

Martyna Szczerba

klasa 8 - ile korzystają?



klasy 8 - z czego korzystają?



ÓSMOKLASIŚCI DO MESSENGERA DOŁĄCZYLI INSTAGRAMA

Ósmoklasiści również chętnie używają Messengera. Zasięgają oni równie często po Instagrama, w przeciwieństwie do rok młodszych rówieśników. Spędzają na tych Social Mediach tyle samo czasu co siódmostklasiści, a więc stereotypy młodzieży uzależnionej od internetu można obalić na podstawie dwóch roczników.

Martyna Szczerba

DZIEŃ Z TIK TOKIEM

Tik Tok - niektórzy go lubią, a inni uważają, że to niepotrzebna część życia człowieka. Ludzie lubią go, bo jest odskocznią od rzeczywistości i bardzo wciąga. Ci, którzy go nie lubią, hejtują go tak jak Marysia na naszych redakcyjnych spotkaniach.

Redakcja

JEDEN DZIEŃ Z TIK TOKIEM

Była sobota. Chciałem dłużej pospać, ale o 7.00 rano nagle się obudziłem, a dokładnie obudził mnie dźwięk pewnej aplikacji, Tik Toka. Okazało się, że właśnie dostałem nowego newsa. Twórca filmu opowiadał o wojnie na Ukrainie oraz o pomocy dla ludzi z tego kraju. Gdy przemyślałem to, postanowiłem oddać moje zabawki z dzieciństwa dzieciom z Ukrainy. Polubiłem tego TikToka. O godzinie 8.00 poszedłem zjeść śniadanie, oczywiście w obecności mojego telefonu. Zaraz po śniadaniu obejrzałem film. Oczywiście w mojej nowo ulubionej aplikacji. Przedstawiał osobę, która pokazywała, jak zrobić ciasto czekoladowe.

Moi rodzice mieli przyjechać dopiero o 16, więc pomyślałem, że zrobię im niespodziankę i upiekę ciasto. Na końcu filmu autor powiedział: *Założę się, że nie zrobisz tego ciasta w mniej niż 5 minut, ale nie licząc czasu pieczenia.*

Potraktowałem to jak wyzwanie i po 15 minutach wziąłem się do pracy.



Na mojej deskorolce pojechałem do pobliskiego sklepu i kupiłem produkty: jajka, mleko, oreo, mąkę, płatki czekoladowe oraz cukier.

Gdy wróciłem do domu, ponownie w pełnym skupieniu obejrzałem film. W mgnieniu oka zabrałem się do roboty. Mleko wlałem do miski, oreo zmiksowałem, dodałem cukier i jajka. Powstała masa, którą wlałem do formy i upiekłem. Następnie rozpuściłem cukier, z którego powstał karmel. To wszystko zajęło mi 3 minuty. Następnie upieczone ciasto pokryłem karmelem i nałożyłem bitą śmietanę. Zrobienie zajęło mi 4 minuty.

CIASTOWE WYZWANIE

Napisałem komentarz pod filmem o tym, że zrobiłem go szybciej. Autor pogratulował mi i powiedział, żebym wysłał mu selwie mojej twórczej pracy. Był zachwycony. Napisał, że pokaże je w następnym Tik Toku.

Ucieszyłem się. Gdy rodzice przyjechali do domu, również byli nim zachwyceni.

SPONTANICZNA POMOC

Zapytałem się ich o pomoc Ukrainie i zaproponowałem oddanie moich zabawek. Zgodzili się i ucieszyli z mojego pomysłu. Zaczęliśmy pakować zabawki. Cieszyłem się, że mogę pomóc. Po zapakowaniu ich obejrzałem trochę Tik Toków, lecz zaraz poszedłem spać, bo następnego dnia mieliśmy zawieźć zabawki i pojechać na wycieczkę do Energilandii, z której zamierzam nagrać film.



Na temat mediów społecznościowych zdania są podzielone. Ja mam pozytywne. Rozwinąłem swe zdolności kulinarne. Ktoś mnie pochwalił. A news o Ukrainie i tragicznej sytuacji w tym kraju zainspirował do pomocy. Czasami wystarczy impuls i odpowiedni portal.

Maciek Grochowina

MANIAK KOMPUTEROWY

W naszej redakcji też są maniacy komputerowi, którzy siedzą na lekcjach w czwartej i piątej ławce, w drugiej też. Choć są też tacy, którzy nawet nie włączają komputera w ciągu dnia i zapominają o tekstach do gazetki szkolnej.

Redakcja

Mój kuzyn Kamil ma 18 lat. Chodzi do 3 klasy technikum w Chorzowie. Jest w klasie technik informatyk (o specjalizacji administracji i eksploatacji systemów komputerowych, urządzeń preferencyjnych i lokalnych sieci komputerowych). Czasami sam próbuje tworzyć gry komputerowe lub jakieś programy. Kamil jest miły, dobrze się uczy, a komputer ma w tzw. małym palcu.

SOCIAL MEDIA – ODERWANIE OD PROBLEMÓW

Co najbardziej lubisz w mediach społecznościowych i dlaczego?

Najbardziej w mediach społecznościowych lubię oglądać memy oraz przeglądać newsy.

Jaki jest twój ulubiony komunikator i dlaczego?

Nie mam ulubionego komunikatora, ale najczęściej używam Discorda/TikToka.

Co w nim najbardziej lubisz?

Najbardziej w nim lubię, jak jest stworzony algorytm. Możesz oglądać filmiki godzinami, a w ogóle nie masz poczucia upływającego czasu. Wydaje ci się, jakby minęła zaledwie krótka chwila.

Czyli nie wyobrażasz sobie życia bez social mediów?

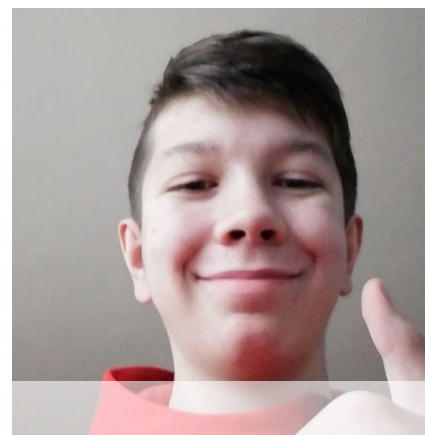
Wręcz przeciwnie. Wyobrażam sobie życie bez social mediów. Dlaczego? Do kupienia chipsów nie potrzebuje Facebooka.

Ale jednak z nich korzystasz. Co według ciebie jest najlepsze w social mediach i dlaczego?

Oderwanie się od problemów. Czasami pomaga. Relaks, ale najlepsza jest możliwość komunikacji z ludźmi oddalonymi o setki kilometrów. I nie tylko rodziną czy kolegami. Rozmowy, nawet z nieznanymi, wnoszą dużo dobrego. Rozwijają, uczą. Nie wychodząc z domu, możesz poznać świat i ludzi, którzy mieszkają tam, dokąd może nie pojedziesz.

Ale przecież social media mają też złe strony. Co według ciebie jest najgorsze i dlaczego?

Nic, na pewno są jakieś wady, ale jestem zbyt leniwy, aby je wymienić. Wydaje mi się, że korzystam z nich tak, by brać tylko to, co dobre.



A jak odróżniasz treści dobre od złych?

Nie zastanawiałem się nad tym. Często używam social mediów, ponieważ mam do nich łatwy dostęp. I mogę wybierać te komunikatory, które mnie odpowiadają.

Czyli, na jakich komunikatorach masz swoje konta?

Wymienię te, z których korzystacie również wy, uczniowie podstawówki: Facebook, Discord, Snapchat, Twitter, Messenger, Telegram. Mam nadzieję, że w waszym wieku wszystko odbywa się pod kontrolą rodziców.

Oczywiście, jakże by inaczej. By nie wnikać w nasze preferencje – bardzo dziękuję ci za rozmowę.

Zuzia Zębała

BLUSZCZ I CZASZKA

Nie zgadzamy się w pełni z poglądami naszej redakcyjnej koleżanki. Według nas wyolbrzymiła problem uzależnień od social mediów. Grafika, którą sama wykonała, świetnie przedstawia jej opinię na temat negatywnych stron internetu.

Redakcja

Social media - platformy internetowe, mające na celu umożliwienie użytkownikom szybką komunikację czy wymianę informacji. Ponadto pomagają nam w tworzeniu oraz przekazywaniu publikowanych tam nowinek. Wśród jasnych stron i pozytywów możemy natrafić na negatywne relacje, wpływające na odczucia innych użytkowników.



BLUSZCZ NA TRUPIEJ CZASZCE

Wielokrotnie spotkałam się z hejtem spokojnie dryfującym po tafli Mediów Społecznościowych. Wraz z nim, na falach Internetu, snują się uraza i ból ludzki, który nie należy do głębi social mediów.

W tym jest problem wszelakich Mediów Społecznościowych: są często skutecznie wykorzystywane do zabijania człowieka *od środka* – począwszy od odczuć wewnętrznych a skończywszy na różnych nieprzyjemnościach fizycznych. Człowiek, często zapatrzony w Facebooka czy Pinteresta, niekiedy nie zauważa czyhającego na niego niebezpieczeństwa. A gdy natrafi się okazja, zaatakuje, nawet przez chwilę się nie wahając...

CZARNE SLEPIA NICOSCI

Trupia czaszka często kojarzy się ze śmiercią i wywołuje dreszcz na ciele większości ludzi. To do niej można porównać social media. Sama w sobie nie jest zła – w końcu jest czymś zwykłym, prostym, stworzonym przez naturę – jednak, gdy spojrzymy na nią w sposób symboliczny, dojrzymy czarne ślepie nicości. I właśnie taka nicość kryje się za kurtyną pięknych dróg pozyskiwania informacji. Człowiek widzi tylko to, co chce widzieć i od tej reguły nie ma wyjątku. Tacy się urodziliśmy, tacy będziemy żyć. Kiedy na trupią czaszkę narodzi się bluszcz, mówimy o marnym życiu. Nieszczęściu, czyhającym tuż za rogiem, czy też strachu przed tymi, którzy w Internecie byli naszymi przyjaciółmi...

Bluszcz to życie, którym każdy z nas włada. Trupia czaszka to media społecznościowe, do których każdy z nas ma dostęp. Gdy pomieszczy te dwie rzeczy, zawsze coś będzie musiało przeważać. W większości przypadków social media biorą górę nad życiem, przez co to marnieje. Ludzie nadmiernie surfujący po portalach zapominają o tym, co najważniejsze – a w końcu tego nie znajdują w Internecie. I właśnie tak powstaje czaszka opleciona bluszczem. Roślina rośnie, chociaż brakuje jej podstawowych składników życiowych.

POWAŻNE KONSEKWENCJE

Nie dajmy, aby nasze życie całkowicie uzależniło się od portali społecznościowych. Bluszcz, który raz zarósł czaszkę, nigdy się od niej nie oderwie. Będzie rosła bez względu na warunki czy przeszkody. Jednak w nieodpowiednich warunkach zmarnieje, nie ukaże swej prawdziwej okazałości. Nie zapomnijmy jednak, że nasze pnącze można szybko przesadzić w odpowiednią doniczkę, nim prawidłowo się zakorzeni i przeniesienie go będzie skutkowało wielkim bólem, który w przyszłości będzie mógł ciągnąć za sobą poważne konsekwencje...

Tekst i grafika: Martyna Szczerba